

## Trwa śledztwo w sprawie rektora Politechniki Opolskiej. Policja zabezpieczyła dokument i dysk twardy

Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Opolu na polecenie prokuratora pojawili się wczoraj (17.01) na Politechnice Opolskiej. Jak informuje Stanisław Bar, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu, policjanci zabezpieczyli stosowny dokument oraz dysk twardy komputera, na którym powstał. Sprawa ma dotyczyć przekroczenia uprawnień przez rektora politechniki.

- Czynności były realizowane w ramach śledztwa ws. podejrzenia popełnienia przestępstwa oszustwa na szkodę Politechniki Opolskiej - mówi Stanisław Bar, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu. - Oszustwo polegało na wprowadzeniu w błąd członków senatu Politechniki Opolskiej w związku z głosowaniem nad kwestią przyznania rektorowi tej uczelni dodatku specjalnego. Wprowadzenie w błąd miało dotyczyć finansowania tego dodatku - dodaje.

Maciej Sokół, radca prawny Politechniki Opolskiej informuje, że uczelnia została poproszona o wydanie oryginałów dokumentacji dotyczącej organizacji i posiedzenia senatu Politechniki Opolskiej. - Chodzi m.in. o porządek obrad, listę, protokół, uchwały czy wnioski. Wcześniej przekazaliśmy śledczym kopię z potwierdzeniem za zgodnością z oryginałem, ale okazało się, że potrzebują dokumentów oryginalnych. Nie mamy nic do ukrycia i wydaliśmy je - mówi.